

Sygn. akt VIII **Pa 60/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2016 r.

**Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Jolanta Łanowy (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Grzegorz Tyrka</b> <b>SSR del. Renata Stańczak</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Gambuś</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 4 sierpnia 2016r. w G.

**sprawy z powództwa** R. R. (1) (R.)

**przeciwko** Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

**o** zadośćuczynienie

**na skutek apelacji** pozwanej

**od wyroku** Sądu Rejonowego w G.

**z dnia** 17 grudnia 2015 r. **sygn. akt** VI P 135/14

1) odrzuca apelację co do punktu 2 wyroku;

2) oddala apelację w pozostałym zakresie.

(-) SSR del. Renata Stańczak (-) SSO Jolanta Łanowy (spr.) (-) SSO Grzegorz Tyrka

Sędzia Przewodniczący Sędzia

## UZASADNIENIE

Powód R. R. (1) w pozwie skierowanym przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 15.000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lutego 2013 roku tytułem zadośćuczynienia w związku z chorobą zawodową: przewlekłą chorobą układu ruchu wywołaną sposobem wykonywania pracy – przewlekłe zapalenie kaletki maziowej oraz zasądzenia od pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu złożonego pozwu powód podał, że w okresie od 1 lipca 1998 roku do 23 września 2012 roku był zatrudniony u pozwanej na stanowiskach posadzkarza i płytkarza. Wykonywanie pracy u pozwanej spowodowało

pogorszenie jego stanu zdrowia, a dokładniej powód zaczął zmagać się z dolegliwościami bólowymi kolana. Z uwagi na rozpoznane schorzenie i długotrwałe leczenie pozwana rozwiązała z powodem stosunek pracy. Z tytułu choroby zawodowej przewlekłej choroby układu ruchu wywołanej sposobem wykonywania pracy – przewlekłe zapalenie kaletki maziowej powód nie tylko pozostaje bez pracy ale w dalszym ciągu jest rehabilitowany i zмага się z nowymi schorzeniami kolana. W ocenie powoda wszelkie dolegliwości bólowe, jakich obecnie doznaje są bezpośrednim następstwem zdiagnozowanej choroby zawodowej. Jako podstawę odpowiedzialności pozwanej w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie powód wskazał treść art. 445 k.c. w zw. z art. 435 k.c.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana kwestionowała podstawę odpowiedzialności na zasadzie art. 435 k.c. Wskazała, że jako pracodawca przez cały czas trwania stosunku pracy stwarzała powodowi odpowiednie warunki do wykonywania pracy, a ewentualne dolegliwości powoda wynikają jedynie ze specyfiki jego zawodu bowiem nie sposób wykonywać pracy płytkarza czy posadzkarza jak właśnie w pozycji kucznej. Z ostrożności procesowej pozwana zakwestionowała również wysokość dochodzonej przez powoda kwoty zadośćuczynienia bowiem nie została ona w żaden sposób przez powoda wykazana.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2015r. sygn. VIP 135/14 – Sąd Rejonowy w G. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.000,00 zł (pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lutego 2013 roku tytułem zadośćuczynienia w związku z chorobą zawodową przewlekłą chorobą układu ruchu wywołaną sposobem wykonywania pracy – przewlekłe zapalenie kaletki maziowe ( pkt 1); oddalił powództwo w pozostałym zakresie ( pkt 2); odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej ( pkt 3); nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Gliwicach) kwotę 250,00 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem opłaty stosunkowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony ( pkt 4).

Powyższy wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym:

Powód był zatrudniony u pozwanej w okresie od 1 lipca 1998 roku do 23 września 2012 roku.

W okresie od 1 lipca 1998 roku do 31 grudnia 2004 roku wykonywał swoją pracę na rzecz pozwanej na stanowisku posadzkarza, natomiast w okresie od 1 stycznia 2005 roku do 23 września 2012 roku na stanowisku płytkarza.

Ustanie stosunku pracy nastąpiło wobec rozwiązania przez pozwaną z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 53 § 1 pkt 1 b k.p.

Praca u pozwanej była w zasadzie pierwszą pracą powoda. Wcześniej powód był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w G. jako uczeń w zawodzie posadzkarz – płytkarz.

Pozwana spółka jest przedsiębiorstwem budowlanym, które buduje różne rzeczy począwszy od instalacji przesyłowych po budynki kubaturowe, przemysłowe i mieszkaniowe. Spółka posiada własny sprzęt i własny transport materiałów budowlanych. Przy wykonywaniu swoich obowiązków pracownicy pozwanej posługują się takimi narzędziami i takim sprzętem jak: młotek murarski, młotek ślusarski, młotek ciesielski, młotek gumowy, poziomica, paca styropianowa, paca do fugowania, szpachelka, nożyce do blachy, maszynka do cięcia kafelek, łopata, szpadel, kilof, taczka, szlifierka kątowna, szlifierka oscylacyjna, wkrętarka, wiertarka, młot do klucia, wyrzynarka, pilarka tarczowa, mieszarka, piła do cięcia płytek. Pozwana spółka w ramach prowadzonej działalności gospodarczej korzysta również ze sprzętu ciężkiego takiego jak: wciągnik, wciągnik linowy, wyciąg budowlany, żuraw wieżowy, wózek widłowy, samochody ciężarowe.

Powód w okresie zatrudnienia u pozwanej zajmował się kładzeniem posadzek, płytek na ścianie czy też wykładzin. Przy wykonywaniu swoich obowiązków powód korzystał między innymi z mieszarek czy też betoniarek. Powód korzystał z tego sprzętu w pozycji stojącej, natomiast jak podana została mu zaprawa to kładzenie posadзки następowało już w pozycji klęczącej.

Orzeczeniem lekarskim (...) z dnia 24 września 2012 roku o rozpoznaniu choroby zawodowej Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w K. rozpoznał u powoda chorobę zawodową: przewlekłą chorobę układu ruchu wywołaną sposobem wykonywania pracy – przewlekłe zapalenie kaletki maziowej wskazując jako czynnik narażenia zawodowego stanowiącego przyczynę choroby zawodowej sposób wykonywania pracy. Decyzją z dnia 14 listopada 2012 roku nr NS/H. (...) -121/12 Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w G. również stwierdził u powoda chorobę zawodową: przewlekłą chorobę układu ruchu wywołaną sposobem wykonywania pracy – przewlekłe zapalenie kaletki maziowej.

Decyzją z dnia 20 lutego 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. przyznał powodowi jednorazowe odszkodowanie w wysokości 3.400 zł z tytułu 5 % stałego uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem ww. choroby zawodowej.

Przed stwierdzeniem choroby zawodowej przewlekłej choroby układu ruchu wywołanej sposobem wykonywania pracy – przewlekłe zapalenie kaletki maziowej powód prowadził bardzo aktywny tryb życia. Pasjonował się piłką nożną, wędkarstwem. W piłkę nożną grał wprawdzie amatorsko, to jednak było to nawet raz w tygodniu albo raz na dwa tygodnie. Około 2000 roku powód miał pierwsze wizyty lekarskie u ortopedy bowiem wtedy pojawiły się pierwsze obrzęki kolan. Już wtedy powód zażywał leki i miał robione punkcje. Po tych punkcjach powód miał spokój na jakieś dwa lub trzy lata. Powód zawsze robił w domu remonty: kafelkował, malował, tapetował, tynkował. Obecnie powód nie wykonuje już tych prac z uwagi na ból kolana.

Jeszcze w okresie zatrudnienia u pozwanej w 2011 roku powód klękając doznał blokady ruchu prawego kolana. Po tej blokadzie poddał się fali uderzeniowej oraz przyjmował zastrzyki, ale i tak skończyło się to operacją (artroskopia). Powód do dzisiaj nosi pończochę, ale i tak chodzi z bólem. W grudniu 2013 roku, a zatem już po zakończeniu pracy u pozwanej powód chciał pomóc żonie w domu w pracach domowych przy myciu okien. Wówczas spadł z drabiny i złamał prawą nogę. Z tego tytułu powód przechodził rehabilitację. Obecnie prawa noga stale mu puchnie i powód zażywa leki przeciwbólowe.

Jak ustalono, od czasu zwolnienia powoda z pracy u pozwanej powód nigdzie nie pracuje. Fakt zwolnienia powoda z pracy odbił się na jego psychice, powodowi zawałił się cały świat. Odechciało mu się nawet żyć i nie wiadomo co by było, gdyby nie żona i córka powoda. Powód załamał się psychicznie bowiem stan zdrowia powoda, który ostatecznie został uznany za chorobę zawodową uniemożliwił mu kontynuację pracy. Powód próbował zatrudnić się w firmie w Ł. jako tzw. „złota rączka” ale ostatecznie nie został tam zatrudniony. Powód zarejestrował się nawet w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna i tam również próbował znaleźć pracę w innym zawodzie.

Na podstawie opinii biegłego sądowego lekarza ortopedy ustalono, iż powód w związku z chorobą zawodową cierpi na przewlekłe zapalenie kaletki maziowej spowodowane rodzajem wykonywanej pracy. Zdaniem biegłego schorzenie to jest u powoda w fazie remisji, to jednak z dużym prawdopodobieństwem należy przyjąć, że podjęcie pracy w pozycji klęcznej może powodować wznówę choroby z jej objawowym przebiegiem. W okresie aktywnym schorzenia przyjęcie takiej pozycji jest niemożliwe. Jednocześnie chodzenie nie jest upośledzone. W ocenie biegłego leczenie pod postacią wykonanej artroskopii stawu kolanowego prawego i leczenie zachowawcze złamania prawej nogi pozostają bez związku przyczynowego z zapaleniem kaletki maziowej. Na moment przeprowadzonego badania biegły nie stwierdził u powoda objawów czynnego zapalenia kaletki stawu kolanowego prawego, a tym samym klinicznych przeciwwskazań do podjęcia przez powoda pracy na stanowisku płytkarz – kafelkarz.

Strona powodowa zakwestionowała opinię biegłego T. Z. (1) wskazując na sprzeczności we wnioskach tej opinii bowiem z jednej strony, zdaniem powoda biegły wskazał, że podjęcie pracy w pozycji klęcznej może spowodować wznówę choroby zawodowej z jej objawowym przebiegiem, natomiast z drugiej strony wskazał on w wydanej opinii, że nie ma klinicznych przeciwwskazań do podjęcia przez powoda pracy w zawodzie płytkarz – kafelkarz.

Uwzględniając zarzuty powoda do opinii biegłego sądowego T. Z. (1), Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej tego biegłego. W opinii uzupełniającej z dnia 17 stycznia 2015 roku biegły podtrzymał twierdzenia zawarte w opinii głównej wskazując jednocześnie, że rokowania powoda na przyszłość są dobre pod warunkiem usunięcia kaletki

przedrzepkowej, co jest zabiegiem chirurgicznym małym wykonalnym w ramach chirurgii tzw. „jednego dnia” pod warunkiem akceptacji takiego postępowania przez chorego.

Strona powodowa ponownie zakwestionowała opinię biegłego sądowego T. Z. (1).

Kolejną opinię w sprawie wydał biegły sądowy A. K. w dniu 6 maja 2015 roku. Biegły ten wskazał w wydanej opinii, że stwierdzone u powoda w artroskopii uszkodzenia w obrębie stawu kolanowego mają bezpośredni związek z wykonywaną pracą powoda czyli płytkarz – kafejkarz, natomiast uraz jaki powód przeszedł w 2013 roku po upadku z drabiny dotyczył stawu kolanowego prawego, który był już zajęty procesem chorobowym. Uraz ten miał negatywny wpływ na funkcjonalność tego stawu i nasilił już istniejące wcześniej dolegliwości bólowe stawu kolanowego prawego. Zdaniem biegłego w chwili obecnej powód nie powinien pracować na stanowisku płytkarz – kafejkarz, gdyż praca tego typu na pewno będzie potęgowała jeszcze dolegliwości bólowe i przyczyniała się do dalszego rozwoju choroby zwyrodnieniowej stawu kolanowego. Rokowania na przyszłość są niepomyślne, a patrząc na całość przebiegu tego procesu, powód pomimo młodego wieku jest zagrożony endoprotezą stawu kolanowego prawego jeżeli rozwój choroby zwyrodnieniowej będzie dalej tak przebiegał.

Opinię tego biegłego zakwestionowała strona pozwana wskazując na istotne rozbieżności opinii biegłego A. K. z opinią biegłego T. Z. (1). Co więcej pozwana wskazała, iż opinia ta jest niepełna bowiem biegły nie odpowiedział na istotne pytania Sądu, a to w zakresie długości leczenia, nasilenia bólu i cierpienia oraz czy obecne dolegliwości bólowe powoda są związane tylko z chorobą zawodową czy też ze złamaniem prawej nogi z 2013 roku oraz urazem kolana, z powodu którego była wykonana artroskopia.

Uwzględniając zarzuty pozwanej do opinii głównej biegłego A. K. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii uzupełniającej tego biegłego. W opinii uzupełniającej z dnia 1 sierpnia 2015 roku biegły sądowy A. K. wskazał, że w chwili obecnej nie da się w stu procentach oddzielić zmian spowodowanych chorobą zawodową i zmian spowodowanych urazem z 2013 roku, wszystko razem się sumuje i wpływa na aktualny stan wydolności stawu kolanowego prawego. Leczenie przewlekłe zapalenia kaletki przedrzepkowej jest procesem długotrwałym, w którym występują remisje i nawroty, nasilenie dolegliwości bólowych jest mierne i nasilają się one np. podczas klękania czyli mechanicznego ucisku kaletki.

Z uwagi na rozbieżności w opiniach ww. biegłych Sąd dopuścił dowód z opinii trzeciego biegłego chirurga – ortopedy na okoliczność, jak w przypadku poprzednich biegłych. Trzecią z kolei opinię w sprawie wydał w dniu 18 listopada 2015 roku biegły sądowy M. P.. W swojej opinii biegły, odpowiadając na pytania Sądu wskazał, że aktualne dolegliwości powoda związane ze stwierdzoną chorobą zawodową oraz wpływ na dysfunkcję kolana są niewielkie. Wprawdzie aktualnie powód nie wykonuje pracy na stanowisku płytkarza, to jednak praca ta jako wymagająca klęczenia wywoływałaby silne dolegliwości bólowe i w związku z tym jest niemożliwa. Aktualny stan zdrowia powoda jest pochodną zmian po przebytej artroskopii, choroby zawodowej, cukrzycy oraz nadwagi, które to czynniki mają istotny wpływ na nasilenie odczuwania dolegliwości bólowych w zmianach stawowych. Jeżeli chodzi o rokowania powoda na przyszłość w związku z chorobą zawodową, to biegły wskazał, że rokowania są korzystne co do ewentualnego dalszego narastania zmian spowodowanych chorobą zawodową bowiem powód obecnie pracy w swoim zawodzie nie wykonuje. Zdaniem biegłego leczenie, jakie powód przechodził po dacie stwierdzenia choroby zawodowej miało związek z przebyłym urazem po upadku z drabiny w 2013 roku, natomiast leczenie artroskopie sprzed daty stwierdzenia choroby zawodowej miało charakter mieszany (uszkodzenie chrząstki rzepki może mieć związek z chorobą zawodową).

W ocenie biegłego powód nie ma żadnej możliwości powrotu do pracy na stanowisku płytkarz – kafejkarz. Może on wykonywać jedynie pracę o umiarkowanym wysiłku fizycznym, siedząco – stojącą, nie wymagającą klęczenia, kucania, dźwigania z podłoża.

Strony opinii biegłego M. P. nie kwestionowały.

Na rozprawie w dniu 8 grudnia 2015 roku pełnomocnik pozwanej oświadczył, że strona pozwana nie kwestionuje ostatecznie zasady odpowiedzialności z art. 435 k.c.

Sąd Rejonowy w pełni podzielił opinie sporządzone przez biegłych sądowych A. K. oraz M. P. ponieważ opinie te zostały sporządzone rzetelnie, zgodnie z tezą dowodową, na podstawie szczegółowego badania powoda, dokumentacji lekarskiej powoda, akt sprawy oraz na podstawie wiedzy i doświadczenia życiowego biegłych. Opinie te w większości wniosków końcowych korelują ze sobą w takim zakresie w jakim biegli wskazują, że powód nie ma żadnej możliwości powrotu do pracy na stanowisku płytkarz – kafelkarz, a obecny stan zdrowia powoda, w tym dolegliwości bólowe pozostają w związku przyczynowym z chorobą zawodową niezależnie od innych dolegliwości, które takiego związku nie mają, w tym uraz kolana prawego spowodowany upadkiem z drabiny w 2013 roku. Z powyższych względów Sąd nie podzielił opinii biegłego T. Z. (1), zwłaszcza, że w opinii głównej tego biegłego zawarte są wewnętrznie sprzeczne wnioski na temat możliwości powrotu powoda do pracy na stanowisku płytkarz – kafelkarz na co zwrócił uwagę sam powód w piśmie procesowym z dnia 18 listopada 2014 roku.

W oparciu o przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że roszczenie powoda co do zasady zasługuje na uwzględnienie, natomiast nie w wysokości dochodzonej pozwem.

Wskazał, iż podstawą prawną roszczenia powoda o zadośćuczynienie jest art. 444 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowany może domagać się przyznania od osoby ponoszącej za to odpowiedzialność odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

(...) w rozumieniu art. 445 k.c. jest osoba, która doznała uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi inna osoba, przy czym szkoda na osobie musi być wynikiem czynu niedozwolonego w rozumieniu kodeksu cywilnego. Dodać należy, że roszczenie te mogą być podnoszone bez względu na rodzaj podstawy odpowiedzialności ex delicto (zasada winy, ryzyka, słuszości), a przesłankami odpowiedzialności warunkującymi powstanie obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym są: szkoda – w rozumieniu uszczerbku na dobrach osoby poszkodowanej; szkoda musi być wywołana przez zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy. Pomiędzy szkodą, a zdarzeniem musi istnieć związek przyczynowy, przy czym konieczne jest łączne spełnienie tych przesłanek.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że pozwana jako przedsiębiorstwo posługujące się mechanicznymi urządzeniami jest zakładem „wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody” i ponosi odpowiedzialność na zasadach określonych przepisem art. 435 § 1 KC. Ostatecznie strona pozwana tej podstawy odpowiedzialności nie kwestionowała.

Podstawą żądania z art. 445 k.c. jest doznana krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego, wynikająca z doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Cierpienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne. Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalności skutków uszkodzenia ciała, wieku poszkodowanego oraz wpływu choroby na życie osobiste i zawodowe charakteru..

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji podzielił w pełnej rozciągłości opinie biegłych sądowych A. K. i M. P., z których wynikało, że powód w związku z chorobą zawodową: przewlekłą chorobą układu ruchu wywołaną sposobem wykonywania pracy -przewlekłe zapaleniem kaletki maziowej z całą pewnością nie będzie mógł już powrócić do pracy na stanowisku płytkarz – kafelkarz. Prace na tych stanowiskach głównie kłęcząc powód wykonywał przez wiele lat zatrudnienia w pozwanej spółce, a sposób wykonywania tych prac był właśnie czynnikiem narażenia zawodowego stanowiącego przyczynę choroby zawodowej. Powód obecnie nigdzie nie pracuje, ale i tak nie może pracować w dotychczasowym zawodzie z uwagi na fakt, że wówczas dojdzie do wznowienia skutków choroby zawodowej. Sąd Rejonowy wprawdzie dostrzegł, że obecnie choroba zawodowa nie powoduje u powoda cierpień fizycznych, to niewątpliwie jednak na krzywdę powoda ma wpływ czynnik o charakterze psychicznym. Mianowicie powód musi żyć z poczuciem dodatkowej choroby, z poczuciem doznanego uszczerbku na zdrowiu, a w szczególności z poczuciem braku możliwości wykonywania dotychczasowej pracy, która z całą pewnością przynosiła wymierne korzyści finansowe

zarówno dla powoda, jak też jego rodziny. Co więcej powód jest osobą stosunkową młodą (ma 50 lat), jest jeszcze w wieku produkcyjnym, a pomimo tego jeżeli chce w dalszym ciągu pracować, to musi się przebrnąć. Dla powoda praca w pozwanej spółce była w zasadzie pierwszą pracą. Zanim powód zaczął odczuwać dolegliwości bólowe kolana uprawiał sport, grał w piłkę nożną, wędkował, wykonywał w domu wszelkie prace remontowe, a obecnie musiał z tego zrezygnować, co jest konsekwencją choroby zawodowej, aczkolwiek również innych czynników nie związanych z tą chorobą, takich jak np. uraz kolana prawego po upadku z drabiny. Powód musi żyć z poczuciem niepewności rokowań na przyszłość pomimo tego, że mogą to być odczucia jedynie subiektywne.

Sąd Rejonowy wskazał, iż w związku z chorobą zawodową powód otrzymał już odszkodowanie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 3.400 zł. Ale roszczenia oparte na przepisach Kodeksu cywilnego, w tym dochodzone zadośćuczynienie mają charakter uzupełniający w stosunku do świadczeń przyznanych z ubezpieczenia społecznego co oznacza, że służą pokryciu szkody która nie została w pełni wyrównana – w tym przypadku odszkodowaniem otrzymanym przez powoda. W ocenie Sądu Rejonowego otrzymane przez powoda jednorazowe odszkodowanie nie zrekompensowało w pełni szkody powoda.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Rejonowy uznał, iż roszczenie powoda o zadośćuczynienie jako roszczenie uzupełniające jest zasadne, to jednak nie w wysokości ostatecznie dochodzonej przez powoda bowiem jak wynika z opinii ww. biegłych na dolegliwości bólowe powoda ma wpływ nie tylko choroba zawodowa ale również inne czynniki z chorobą tą w żaden sposób nie związane.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.000zł tytułem zadośćuczynienia, natomiast dalsze powództwo o zadośćuczynienie jako nieuzasadnione winno być oddalone.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł z mocy art. 481 k.c. w związku z art. 300 k.p. bowiem powód pismem z dnia 14 stycznia 2013 roku wzywał pozwaną do dobrowolnej zapłaty zadośćuczynienia.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Rejonowy odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej..

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 13 (i a contrario art. 96 ust.1 pkt 4 ) ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.).

**Apelację** od wyroku wniosła pozwana. Zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania , które wywarło istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia a to :
  - a. art. 233 par. 1 kpc poprzez naruszenie obowiązku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego o oparcie orzeczenia na materiale dowodowym z pominięciem istotnych dowodów, tj. opinii biegłego T. Z. (2), z której wynikało, iż brak związku przyczynowego pomiędzy chorobą zawodową powoda a brakiem możliwości zatrudnienia na stanowisku kafejkarza oraz pominięcie zeznań świadka J. S..
  - b. Art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc poprzez oparcie orzeczenia o tezy nieudowodnione przez powoda, w zakresie związku przyczynowego pomiędzy chorobą zawodową a cierpieniami powoda,
  - c. Nie wyjaśnienie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności, a w szczególności przebieg zatrudnienia powoda u innych pracodawców, w konsekwencji powyższego dokonanie błędnych ustaleń , iż w sprawie dolegliwości powoda eliminują jego zdolność do pracy i pozostają w związku przyczynowym z zatrudnieniem u pozwanej.

W oparciu o powyższe pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sadowi rejonowemu. A ponadto wniosła o przeprowadzenie dowodu ze sprawozdania sądowo-lekarskiego w sprawie VIII Ua 15/15 sporządzonego przez biegłą E. M., na okoliczność iż dolegliwości powoda nie mają związku z chorobą zawodową.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Okręgowy VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. zważył co następuje:**

Apelacja pozwanej nie jest uzasadniona.

W pierwszej kolejności uznać należało, iż apelacja pozwanej w zakresie punktu 2 zaskarżonego wyroku podlega odrzuceniu, albowiem pozwana z uwagi na oddalenie powództwa w zakresie określonym w tym punkcie, nie miała interesu w apelowaniu wyroku, korzystnego dla niej w tej części.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżony wyrok jest trafny albowiem odpowiada prawu.

Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie zgłoszonego roszczenia, a ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji nie narusza zasad określonych w art. 233 par. 1 kpc. Dlatego Sąd Okręgowy w całości przyjął za własne ustalenia Sądu I instancji.

Wyrażona w cyt. przepisie zasada swobodnej oceny dowodów w postępowaniu cywilnym pozwala sądowi orzekającemu na podstawie całego materiału zgromadzonego w sprawie wysnuć wnioski o prawdziwości faktów, spośród kilku równorzędnych dowodów tylko niektóre uznać za przekonujące, przyznać dowodom pośrednim taką moc dowodową jak dowodom bezpośrednim oraz wysnuć z zebranego materiału procesowego i wyników postępowania dowodowego wnioski, jakich żadna ze stron nie wysnuła. Nie oznacza to jednak, że sąd w sposób dowolny może uznać dany dowód za prawdziwy. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i, wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655). W pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd I instancji wskazał na podstawie jakich dowodów dokonał ustaleń faktycznych, a które uznał za niewiarygodne. W zakresie dowodu z zeznań świadka J. S. słusznie Sąd I instancji dowód ten pominął, albowiem został on zawnioskowany na okoliczności będące poza sporem.

Sąd Okręgowy podziela także rozważania prawne Sądu I instancji albowiem zawierają rzetelną prawną argumentację, a nadto uwzględniają stanowisko doktryny i judykatury.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących błędów w zakresie postępowania a dowodowego, które według skarżącego doprowadziły do błędnych ustaleń faktycznych, zwrócić należy uwagę na treść roszczenia powoda. Powód domagał się zadośćuczynienia za krzywdę w związku z chorobą zawodową a jego roszczenie znajduje oparcie w art. 445 par. 1 kc..

Bezspornie u powoda stwierdzono chorobę zawodową, a prawie cały okres swojej czynności zawodowej powód przepracował u pozwanej. Ponadto w toku procesu pozwana nie podnosiła kwestii zatrudnienia powoda w innych zakładach pracy, ze wskazaniem na narażenie w zakresie warunków pracy na chorobę zawodową, ponadto **uznała** swoją odpowiedzialność co do zasady, a zatem Sąd I instancji nie miał obowiązku badania w tych okolicznościach sprawy - całego okresu zatrudnienia powoda, także u innych pracodawców. Zauważyć należy, iż zgodnie z art. 441 par. 1 kc – jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym ich odpowiedzialność jest solidarna, a do poszkodowanego należy wybór osoby odpowiedzialnej za szkodę.

Zgodnie z cyt. w . przepisem zadośćuczynienie to forma rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą jego żądania jest krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi, wynikająca z naruszenia wskazanych w komentowanym przepisie dóbr osobistych. Wprawdzie szkody niemajątkowej nie sposób wyrównać za pomocą świadczeń pieniężnych, lecz świadczenia te mogą łagodzić ujemne przeżycia pokrzywdzonego poprzez dostarczenie mu środków pozwalających w szerszym

stopniu zaspokoić jego potrzeby i pragnienia . Kodeksowi cywilnemu znane są dwa sposoby naprawienia szkody niemajątkowej, czyli tzw. krzywdy, polegające na:

- a) przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia w pieniądzu,
- b) zasądzeniu od sprawcy odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez poszkodowanego cel społeczny (art. 448 k.c.).

Zadośćuczynienie może być przyznawane wyłącznie jako świadczenie jednorazowe, nie może natomiast przybierać postaci renty. Z kolei zgodnie z art. 444 k.c. i art. 445 k.c. zadośćuczynienie pieniężne może być przyznane poszkodowanemu w trzech przypadkach:

- a) uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c.),
- b) pozbawienia wolności (art. 445 § 2 k.c.),
- c) skłonienia za pomocą podstępów, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządnemu (art. 445 § 2 k.c.).

Podkreślić należy, iż zadośćuczynienie ma charakter uznaniowy. Jego przyznanie nie jest więc obligatoryjne w każdej sytuacji, gdy zaistnieje krzywda, lecz zależy od uznania i oceny sądu konkretnych okoliczności sprawy (wyrok SN z dnia 27 sierpnia 1969 r., I PR 224/69, OSNCP 1970, nr 6, poz. 111; A. Cisek (w:) Kodeks..., s. 794). Z kolei odmowa przyznania zadośćuczynienia musi być obiektywnie uzasadniona i nie może być dowolna. Nadto jedynie wyjątkowo sąd może odmówić zasądzenia zadośćuczynienia, przede wszystkim z powodu znikomości doznanej krzywdy, znacznego przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody..

Podstawę żądania zadośćuczynienia stanowi przede wszystkim konsekwencja uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia w postaci krzywdy, czyli cierpienia fizycznego i psychicznego. Do cierpień fizycznych zalicza się przede wszystkim ból i podobne do niego dolegliwości. Cierpieniem psychicznym będą ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, konieczności zmiany sposobu życia czy nawet wyłączenia z normalnego życia ( wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824).

Ponieważ celem zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych – dlatego zadośćuczynienie obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Dlatego w orzecznictwie przyjęto, że zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (wyrok SN z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 357/03, LEX nr 584206).

Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zakresu krzywdy doznanej przez powoda na skutek choroby zawodowej. I argumentacja ta nie wymaga dodatkowego wzmocnienia. Albowiem jest pełna. Podnoszony przez skarżącego zarzut , iż powód nie wykazał w toku procesu związku pomiędzy dolegliwościami z choroby zawodowej a niemożnością podjęcia pracy w zawodzie, co w ocenie apelującego - dyskwalifikuje skuteczność roszczenia , nie jest zasadny. Zakres dolegliwości doznanych przez powoda na skutek choroby zawodowej pozostawał poza sporem, powód nie przeczył , iż poszukuje pracy w swoim zawodzie, ale praca w pozycji kafejkarza jest dla niego uciążliwa, co potwierdzili biegli, a zatem rolą Sądu była ocena tych okoliczności w kontekście zakresu doznanej krzywdy. Zdaniem Sądu Okręgowego fakt, iż powód może podjąć ewentualnie pracę w swoim zawodzie dotychczas wykonywanym nie wyłącza roszczenia o zadośćuczynienie, a jest



tylko jedna z okoliczności które mają wpływ na rozmiar szkody. Z tych też względów bezprzedmiotowy dla sprawy był wniosek dowodowy zawarty w apelacji.

Reasumując, apelacja z wyżej wskazanych przyczyn nie zasługiwała na uwzględnienie, dlatego na mocy art. 385 kpc podlega oddaleniu.

(-) SSR del. Renata Stańczak (-) SSO Jolanta Łanowy (spr.) (-) SSO Grzegorz Tyrka

Sędzia Przewodniczący Sędzia